

Sygn. akt XV Ca 557/17

POSTANOWIENIE

Dnia 20 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Joanna Andrzejak-Kruk (spr.)

Sędziowie: SSO Jolanta Borkowicz-Grygier

SSO Arleta Lewandowska

Protokolant: st. prot. sąd. Aneta Sawka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 października 2017 r. w Poznaniu

sprawy z wniosku K. K. (1) i H. K. (1)

przy udziale (...) Spółka z o.o. z siedzibą w P.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wniesionej przez uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 4 stycznia 2017 r.

sygn. akt I Ns 1933/13

postanawia:

uchylić zaskarżone postanowienie i sprawę przekazać Sądowi Rejonowemu Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Jolanta Borkowicz-Grygier Joanna Andrzejak-Kruk Arleta Lewandowska

UZASADNIENIE

Wnioskiem złożonym w dniu 13.09.2013r. wnioskodawcy K. K. (1) i H. K. (1) wystąpili o ustanowienie na rzecz uczestnika (...) Spółka z o.o. w P. służebności przesyłu obciążającej stanowiące ich własność nieruchomości: położone w S., gmina S. i stanowiące działki: o numerze (...) (KW nr (...)), nr (...) (KW nr (...)), nr (...) (KW nr (...)), nr (...) (KW nr (...)) i nr (...) (KW nr (...)); położną w P. i stanowiącą działkę nr (...) (KW nr (...)) oraz położoną w G., gmina K. i stanowiącą działkę nr (...) (KW nr (...)), przy czym treść służebności polegać będzie na prawie posadowienia i utrzymania na ww. nieruchomościach linii elektro-energetycznych średniego napięcia oraz ich eksploatacji w pasie technologicznym o szerokości 15 m – za jednorazowym wynagrodzeniem w kwocie 542.625,50zł. Nadto wnioskodawcy domagali się zasądzenia na swoją rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sprawa w zakresie żądania ustanowienia służebności przesyłu dla linii elektroenergetycznej na nieruchomości w G., gmina K., dla której prowadzona jest księga wieczysta KW nr (...), przekazana została Sądowi Rejonowemu w Ś..

W odpowiedzi na wniosek uczestnik wniósł o jego oddalenie oraz o obciążanie wnioskodawców kosztami postępowania. Początkowo – z uwagi na niedołączenie do wniosku map z oznaczeniem linii przesyłowych na nieruchomościach wnioskodawców – uczestnik nie potwierdził, aby był właścicielem tych linii, natomiast w toku postępowania przyznał, że należą do niego linie średniego napięcia (...). Uczestnik podniósł natomiast zarzut zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, a ponadto wskazał, że żądanie wnioskodawców jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i stanowi nadużycie prawa. Uczestnik zakwestionował też wielkość powierzchni objętej służebności przesyłu oraz wysokość dochodzonego wynagrodzenia. W zakresie zarzutu zasiedzenia uczestnik wskazał, że linia elektroenergetyczna przebiegająca przez nieruchomości w S. została wybudowana i podłączona do sieci w 1961r. i stanowi odgałęzianie od linii przebiegającej przez nieruchomość w P., która zatem wybudowana została jeszcze wcześniej. L. te zasilane są z (...) S., znajdującego się na nieruchomości stanowiącej przedmiot użytkowania wieczystego uczestnika. Od czasu wybudowania linie są czynne i były przez poprzednika prawnego uczestnika eksploatowane i konserwowane, a zatem korzystał on z nieruchomości w sposób odpowiadający służebności. W rezultacie doszło do zasiedzenia służebności na rzecz Skarbu Państwa: z końcem 1971r. przy założeniu dobrej wiary lub z końcem 1981r. przy założeniu złej wiary.

Postanowieniem z dnia 4.01.2017r., sygn. akt I.Ns.1933/13 Sąd Rejonowy Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu:

1. ustanowił na rzecz uczestnika postępowania i jego następców prawnych na czas nieoznaczony służebność przesyłu dla linii elektroenergetycznych przebiegających nad następującymi nieruchomościami:

a) działką oznaczoną geodezyjnie numerem (...), położoną w S., gmina S., dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...) przez Sąd Rejonowy (...)w P.,

b) działką oznaczoną geodezyjnie numerem (...), położoną w S., gmina S., dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...) przez Sąd Rejonowy (...) w P.,

c) działką oznaczoną geodezyjnie numerem (...), położoną w S., gmina S., dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...) przez Sąd Rejonowy (...) w P.,

d) działką oznaczoną geodezyjnie numerem (...), położoną w S., gmina S., dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...) przez Sąd Rejonowy (...) w P.,

e) działką oznaczoną geodezyjnie numerem (...), położoną w S., gmina S., dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...) przez Sąd Rejonowy (...) w P.,

f) działką oznaczoną geodezyjnie numerem (...), położoną w P., gmina S., dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...) przez Sąd Rejonowy (...)w P.,

której granice zostały określone na trzech mapach z dnia 6.09.2016r., sporządzonych przez biegłego sądowego J. M., stanowiących załącznik do niniejszego postanowienia oznaczony numerem(...) polegającą na:

- prawie posadowienie i utrzymania na opisanych wyżej nieruchomościach obciążonych lub nad tymi nieruchomościami linii elektroenergetycznych i prowadzenia eksploatacji przedmiotowych linii, w tym prawie wejścia, przechodu i przejazdu (w tym ciężkim sprzętem) osób upoważnionych w celu dokonania czynności związanych z konserwacją, remontem, modernizacją, przebudową, usuwaniem awarii linii, w tym dokonywania wymiany słupów lub innych niezbędnych elementów linii elektroenergetycznej;

- obowiązku znoszenia przez każdorazowych właścicieli nieruchomości obciążonych zakazów wynikających z istnienia pasa technologicznego linii elektroenergetycznej o szerokości 15 m (po 7,5 m po obu stronach od osi linii – co do linii przesyłowych średniego napięcia) w tym zakazie wznoszenia w pasie technologicznym drzew, krzewów i roślinności przekraczającej 5 metrów wysokości, a także korzystaniu z nieruchomości w sposób zgodny z aktualnie obowiązującymi przepisami dotyczącymi linii elektroenergetycznych, ochrony zdrowia i życia ludzkiego oraz ochrony

środowiska, przy czym lokalizacja wszelkich obiektów, jak również zmiany kwalifikacji nieruchomości w obrębie pasa technologicznego linii będą uzgodnione z właścicielem linii elektroenergetycznej;

2. zasądził od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawców solidarnie kwotę: 39.078,-zł tytułem jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie służebność przesyłu, płatną w terminie jednego miesiąca od uprawomocnienia się niniejszego postanowienia;

3. kosztami postępowania sądowego obciążył obie strony po połowie, pozostawiając ostateczne rozstrzygnięcie o kosztach referendarzowi sądowemu;

4. koszty zastępstwa procesowego stron zniósł wzajemnie.

Jako podstawę powyższego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy powołał następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Wnioskodawcy K. K. (1) i H. K. (1) są właścicielami nieruchomości stanowiących działki: o numerze (...) położonej w S., gmina S., dla której prowadzona jest księga wieczysta o numerze (...) przez Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego (...) w P.; o numerze (...) położonej w S., gmina S., dla której prowadzona jest księga wieczysta o numerze (...) przez Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego (...) w P.; o numerze (...) oraz (...) położonej w S., gmina S., dla której prowadzona jest księga wieczysta o numerze (...) przez Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego (...) w P.; o numerze (...) położonej w S., gmina S., dla której prowadzona jest księga wieczysta o numerze (...) przez Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego (...) w P., o numerze (...) położonej w S., gmina S., dla której prowadzona jest księga wieczysta o numerze (...) przez Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego (...) w P.; o numerze (...) położonej w P., gmina S., dla której prowadzona jest księga wieczysta o numerze (...) przez Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego (...) w P..

Wnioskodawcy nabyli przedmiotowe nieruchomości bez obciążeń prawnorzeczowych na rzecz uczestnika postępowania i jego poprzedników prawnych.

Przez nieruchomości wnioskodawców w miejscowości S. biegnie linia napowietrzna średniego napięcia (...), która została pobudowana w 1961r. jako odgałęzienie od linii (...) przebiegającej przez nieruchomości wnioskodawców w miejscowości P..

Ww. urządzenia przesyłowe są składnikami przedsiębiorstwa uczestnika postępowania i łączą się z (...) S.. Nieruchomość, na której znajduje się (...) S. stanowi przedmiot wieczystego użytkowania uczestnika. Wskazana nieruchomość została wniesiona aportem przez (...) SA na majątek uczestnika. Wcześniej nieruchomość stanowiła majątek poprzedników prawnych uczestnika, w tym majątek Skarbu Państwa, który przeszedł na rzecz (...) w P..

Do wybudowania linii doszło bez posiadanego tytułu prawnego, z jednoczesnym brakiem zgody ówczesnego właściciela nieruchomości.

Lokowanie (...) linii rozpoczęto koło połowy roku 1961r. i zakończono pod koniec 1961r. Z dokumentów przedłożonych przez uczestnika nie można jednakże ustalić, czy dotyczą one linii na działkach w S. i P.. Z braku stosownej dokumentacji nie ma również możliwości ustalenia, czy przedmiotowa linia (...) była modernizowana i kiedy. W (...)w P. nie odnaleziono dokumentów dotyczących linii elektroenergetycznej SN (...) przebiegającej przez nieruchomości wnioskodawców. Dokumenty takie nie pozostają również w posiadaniu (...) (...).

Zarządzeniem Ministra Przemysłu z dnia 16.01.1989r. nr (...) utworzone zostało przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą (...) w P.. Z dniem 5.12.1990r. grunt Skarbu Państwa, na którym położony jest (...) w S. stał się przedmiotem użytkowania wieczystego (...) w P.. Urządzenia energetyczne oraz inne trwale z gruntem związane wzniesione na ww. gruncie stały się z dniem 5.12.1990r. własnością (...) w P..

Zarządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9.07.1993r. nr (...) ww. przedsiębiorstwo państwowe zostało skomercjalizowane i w wyniku tego powstała spółka pod nazwą (...) w P.. Aktem notarialnym z dnia 12.07.1993r. nastąpiło przekształcenie przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą (...) w P. w spółkę akcyjną pod nazwą (...) Spółka Akcyjna. Aktem notarialnym z dnia 17.12.2002r. zmieniono nazwę spółki na (...) SA. Aktem notarialnym z dnia 23.09.2004r. zmieniono ww. nazwę na (...) SA. Aktem notarialnym z dnia 30.06.2007r. (...) S.A. zbyła na rzecz uczestnika – (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. zorganizowaną część przedsiębiorstwa, w skład którego weszły także ruchomości związane z prowadzeniem działalności w zakresie dystrybucji energii elektrycznej.

Działka (...) obręb S., gmina S., położona jest w całości w części wschodniej (ok. 12 % powierzchni całej działki) na terenie oznaczonym symbolem (...) – teren zabudowy mieszkaniowej oraz w pozostałej części na terenie oznaczonym symbolem (...) – tereny rolnicze. Działki o numerach (...) obręb S., gmina S., położone są na terenie oznaczonym symbolem (...) – tereny rolnicze. Działka (...), obręb P., gmina S., położona jest w całości na terenie oznaczonym symbolem (...).

Na działkach wnioskodawców znajdują się linie elektroenergetyczne napowietrzne średniego napięcia (...). L. napowietrzne podwieszane są na podporach o różnych szerokościach poprzeczników oraz w różnych układach, zarówno w trójkątnych jak i płaskich. Szerokość pasa służebności przesyłu (szerokość czynna) ustala się na podstawie szerokości pasa technologicznego, który dla linii (...) wynosi: 15 metrów – po 7,5 metra od osi linii w obie strony. Szerokość tę przyjęto na podstawie (...). Ze względu na znikome pole elektromagnetyczne oraz przeznaczenie nieruchomości na cele rolnicze, nie ma potrzeby wyznaczania szerokości pasa oddziaływania (służebności biernej) szerszego od pasa technologicznego.

Wysokość wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomościach będących własnością wnioskodawców wynosi: według wariantu I – wartość prawa służebności przesyłu na okres 20 lat wprzód 15.230,-zł, w tym wartość prawa służebności przesyłu za część gruntu związanego z posadowionymi słupami energetycznymi 6.427,-zł; według wariantu II – wartość prawa służebności przesyłu na czas nieoznaczony 39.078,-zł, w tym wartość prawa służebności przesyłu za część gruntu związanego z posadowionymi słupami energetycznymi 16.504,-zł.

Pismem z dnia 10.04.2013r. wnioskodawcy wzywali uczestnika (...) sp. z o.o. do ustanowienia służebności przesyłu za wynagrodzeniem. Wnioskiem z dnia 11.07.2013r. złożonym w Sądzie Rejonowym (...) w P. zawezwali uczestnika do próby ugodowej w przedmiocie zapłaty odszkodowania za bezumowne korzystanie z nieruchomości. Uczestnik postępowania jako przedsiębiorca przesyłowy i właściciel urządzeń służących do przesyłu energii elektrycznej przebiegających przez nieruchomości wnioskodawców nie odpowiedział na propozycję wnioskodawcy o ustanowienie służebności przesyłu.

K. i H. K. (2) są małżonkami, a w ich małżeństwie obowiązuje ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej.

Przebieg służebności przesyłu, którego dotyczy wnioski K. i H. K. (2) został przedstawiony na mapach z dnia 6.09.2016r., sporządzonych przez biegłego sądowego J. M..

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o przedstawione przez strony dokumenty oraz ich stanowiska wyrażone w złożonych do sprawy pismach procesowych, opinie biegłych sądowych J. M. (geodety), Z. M. (z zakresu elektroenergetyki) i D. B. (rzeczoznawcy majątkowego) oraz zeznania wnioskodawcy.

Dokumenty urzędowe i prywatne Sąd uznał za wiarygodne, a opinie biegłych za przekonujące. Biegli w sposób logiczny i zgodny z doświadczeniem życiowym przedstawili swoje twierdzenia i wnioski, opinie ostatecznie nie były też kwestionowane przez żadną ze stron. Sąd dał także wiarę zeznaniom wnioskodawcy, gdyż były one rzetelne i wiarygodne. Sąd dał wiarę tym zeznaniom w szczególności co do tego, że ani on, ani poprzedni właściciele nieruchomości nie wyrażali zgody na posadowienie na nieruchomościach urządzeń przesyłowych, jak również że uczestnik ani jego poprzednicy prawni nie prosili wnioskodawcy o wyrażenie zgody na wejście na nieruchomości celem przeprowadzenia tam prac oraz nie próbowali uregulować z wnioskodawcą sytuacji prawnej związanej z

posadowieniem słupów na nieruchomościach. Ponadto Sąd dał wiarę wnioskodawcy co do tego, że wskazane urządzenia powodują dla wnioskodawców uciążliwość w zakresie prac rolnych.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał wniosek o ustanowienie służebności przesyłu za zasadny w świetle art. 305¹ i art. 305² k.c.

Zakres przestrzenny służebności przesyłu (szerokość czynna) Sąd ustalił na podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu elektroenergetyki Z. M. jako szerokość pasa technologicznego, który dla linii (...) wynosi 15 metrów – po 7,5 metra od osi linii w obie strony. Szerokość tę przyjęto na podstawie (...). Ze względu na znikome pole elektromagnetyczne oraz przeznaczenie nieruchomości na cele rolnicze, nie ma potrzeby wyznaczania szerokości pasa oddziaływania (służebności biernej) szerszego od pasa technologicznego.

Okolicznością sporną pozostawała wysokość wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu, które ma być „odpowiednie”. Ustawodawca nie zawarł żadnych wskazówek, jak określić wysokość tego wynagrodzenia. Użycie przymiotnika „odpowiednie” oznacza natomiast, że wynagrodzenie powinno być ustalane każdorazowo indywidualnie i dostosowane do okoliczności istotnych w danej sprawie. Sąd omówił poglądy doktryny i orzecznictwa dotyczące kryteriów ustalania wysokości wynagrodzenia, wskazując w szczególności, że powinno być ono ustalone proporcjonalnie do stopnia ingerencji w treść prawa własności, uwzględniać wartość nieruchomości (i w takim kontekście mieć na względzie szkodę właściciela z uszczuplenia prawa własności), a ponadto przewidywany okres trwałości urządzeń, sposób wykorzystywania pozostałych nieruchomości właściciela (pozostałej części nieruchomości) oraz rozwój gospodarczy terenów położonych w sąsiedztwie. W niniejszej sprawie Sąd przeprowadził dowód z opinii biegłego sądowego D. B., z której wynikała wysokość należnego wnioskodawcom wynagrodzenia przy uwzględnieniu wskazanych kryteriów. Sąd uznał za zasadne zasądzenie jednorazowego wynagrodzenia, gdyż spełnia ono cel zadośćuczynienia uciążliwości i ograniczeniom związanym z ustanowieniem służebności oraz uwzględnia interesy obu stron. Sąd przyjął wariant II opinii mając na uwadze zwłaszcza okoliczność, że pełnomocnik wnioskodawców wniósł o zasądzenie wynagrodzenia zgodnie z tym wariantem.

Odnosząc się do zgłoszonego przez uczestnika zarzutu zasiedzenia służebności Sąd stwierdził, że przed wejściem w życie art. 305¹-305⁴ k.c. dopuszczalne było nabycie przez zasiedzenie na rzecz przedsiębiorcy służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu i okres występowania na nieruchomości, przed dniem wejścia w życie powyższych przepisów, stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu, podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia tej służebności (zob.m.in. uchwałę Sądu Najwyższego z 22.05.2013r., III CZP 18/13, OSNC 2013/12/139; postanowienie z 27.11.2013r., (...), niepubl.). W zależności od tego zatem, kiedy upływałby termin zasiedzenia, przedmiotem oceny może być to, czy przedsiębiorca nabył przez zasiedzenie służebność przesyłu, czy też służebność gruntową odpowiadającą służebności przesyłu.

Wobec treści odpowiedzi na wniosek, a także dokumentów dołączonych do tegoż pisma Sąd rozważył, czy doszło do zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu. Zastosowanie mają tu przepisy art. 292 k.c. w zw. z art. 172 § 1 k.c. Przesłankami nabycia służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu są: korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia, posiadania służebności oraz upływu czasu, którego długość zależy od dobrej lub złej wiary posiadacza objęcia służebności w posiadanie. Kodeks cywilny, który wszedł w życie z dniem 1.01.1965r., wprowadził w art. 172 k.c. termin zasiedzenia przy dobrej wierze 10 lat, zaś przy złej wierze 20 lat i terminy te obowiązywały do zmiany art. 172 wprowadzonej ustawą z dnia 28.07.1990r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, na mocy której wynoszą obecnie 20 i 30 lat. Krótsze terminy stosuje się, gdy zasiedzenie nastąpiło przed wejściem w życie wyżej noweli, tj. przed dniem 1.10.1990r. Jeśli natomiast bieg zasiedzenia rozpoczął się, ale nie zakończył przed tą datą, mają zastosowanie terminy 20 i 30 lat (art. 9 ustawy z dnia 28.07.1990r.).

W pierwszej kolejności Sąd stwierdził, że dokumenty znajdujące się na k.156-159, 171-194, 225-227 informują o rozpoczęciu procedury lokalizacyjnej i budowy linii (...). Lokowanie linii rozpoczęto koło połowy 1961r. i zakończono pod koniec 1961r. Z dokumentów tych nie można jednakże ustalić, czy dotyczą one linii na działach w S. i P.. Z braku stosownej dokumentacji nie ma również możliwości ustalenia, czy przedmiotowa linia (...) była modernizowana i

kiedy. W (...) w P. nie odnaleziono dokumentów dotyczących linii elektroenergetycznej SN (...) przebiegającej przez nieruchomości wnioskodawców. Dokumenty takie nie pozostają również w posiadaniu (...) (...) oraz (...). Z uwagi na niemożność precyzyjnego określenia daty posadowienia linii na nieruchomościach wnioskodawców nie sposób uznać, zgodnie z twierdzeniem uczestnika, aby był to rok 1961.

Po drugie Sąd wskazał, że zgodnie wyrokiem Sądu Najwyższego z 9.12.2009r., IV CSK 291/09, przedsiębiorstwa państwowego nie można uznać w okresie do 1.02.1989r. za samoistnego posiadacza nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej (art. 352 k.c.). Oznacza to, że niedopuszczalne jest zaliczanie posiadania przez przedsiębiorstwo państwowe wykonywanego przed tą datą do okresu potrzebnego do nabycia służebności przez zasiedzenie przez następcę prawnego tego przedsiębiorstwa. Ponadto zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z 16.09.2009r., II CSK 103/09 przedsiębiorstwa państwowego nie można uznać w okresie do 1.02.1989r. za samoistnego posiadacza nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy Sąd uznał, że termin zasiedzenia mógł rozpocząć swój bieg najwcześniej w dniu 5.12.1990r., a więc z datą, gdy grunt Skarbu Państwa, na którym położony jest (...) w S. stał się przedmiotem użytkowania wieczystego (...) w P.. Z tą datą urządzenia energetyczne oraz inne trwale z gruntem związane wzniesione na ww. gruncie stały własnością (...) w P.. Zdaniem Sądu nie sposób stwierdzić, aby uczestnik pozostawał w dobrej wierze. Uczestnik nie przedstawił decyzji wywłaszczeniowej, tak więc przyjęć należy, że takowa nie została wydana. W praktyce zresztą nie było powszechnie przyjęte, że decyzje o wywłaszczeniu podejmowano w stosunku do wszystkich nieruchomości, przez które linie przesyłowe przebiegały. Okoliczność, że decyzja o wywłaszczeniu nie została wydana powoduje, że nie sposób przyjęć po stronie poprzednika prawnego uczestnika tytułu prawnego do zajętych nieruchomości wnioskodawców. Sąd zwrócił uwagę, że istotne jest jedynie, czy przedsiębiorstwo przesyłowe pozostawało w złej wierze w dacie, kiedy zaczął biec termin zasiedzenia. Sąd w pełni podzielił stanowisko, że przedsiębiorstwo energetyczne, które nie legitymuje się uprawnieniem do ingerowania w sferę cudzej własności nieruchomości dla bieżącego utrzymania urządzeń przesyłowych, korzysta z tej nieruchomości w złej wierze (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 3.04.2009r., II CSK 400/08). Tymczasem uczestnik nie przedstawił sądowi żadnych dokumentów (np. pozwolenia na budowę linii, decyzji administracyjnych dotyczących legalności budowy tychże urządzeń energetycznych), na podstawie których dokonał ingerencji w prawo własności poprzedników prawnych wnioskodawców. Wbrew zasadzie wyrażonej art. 6 k.c. nie wykazał ponadto, aby linie przesyłowe w okresie biegu terminu zasiedzenia nie były modernizowane.

Z uwagi więc na istnienie po stronie uczestnika złej wiary, 30-letni termin zasiedzenia upłynąłby dopiero w dniu 5.12.2020r., nie zaś zgodnie z twierdzeniem uczestnika, w ocenie którego termin ten upłynął w dniu 5.12.2010r., a zatem zarzut uczestnika nie zasługiwał na uwzględnienie.

Mając na uwadze przedstawione rozważania, Sąd na podstawie art. 305¹ k.c. ustanowił służebność przesyłu zgodnie z pkt 1 postanowienia, zaś o kosztach orzekł w pkt 2 na podstawie art. 520 § 2 k.p.c., obciążając nimi wnioskodawców i uczestnika po połowie oraz pozostawiając ich szczegółowe rozliczenie referendarzowi sądowemu, na podstawie art. 108 § 1 k.p.c., natomiast koszty zastępstwa procesowego stron zniósł wzajemnie.

Apelację od powyższego postanowienia złożył uczestnik postępowania, zaskarżając je w całości oraz zarzucając:

1) naruszenie prawa materialnego, tj.:

- art. 172 k.c. w zw. z art. 176 k.c. i art. 352 k.c. poprzez błędna wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że uczestnik nie nabył przez zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu (albo służebności przesyłu) polegającej na trwałym korzystaniu z urządzeń elektroenergetycznych znajdujących się na nieruchomościach wnioskodawców oraz że niedopuszczalne było zaliczenie posiadania przez przedsiębiorstwo państwowe przed dniem 1.02.1989r. do okresu prowadzącego do nabycia służebności przez zasiedzenie;

- art. 7 k.c. oraz art. 224 k.c. w zw. z art. 340 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, które polegało na uznaniu, że domniemanie dobrej wiary działające na korzyść uczestnika zostało obalone, a ponadto uzależnione było od

wydania decyzji wywłaszczeniowej, a stan świadomości uczestnika istniejący do momentu wezwania do ustanowienia służebności przesyłu w przedmiotowej sprawie zakładał przyjęcie po stronie uczestnika złej wiary;

- art. 348 k.c. i art. 340 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że uczestnik nie wykazał przeniesienia posiadania służebności i w konsekwencji przyjęcie, że domniemanie ciągłości posiadania zostało przez wnioskodawców obalone, podczas gdy ze znajdujących się w aktach sprawy dokumentów w sposób jasny i oczywisty wynika następstwo prawne kolejnych podmiotów;

2) naruszenie prawa procesowego, tj.:

- niewłaściwe zastosowanie art. 233 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., art. 229 k.p.c. i art. 231 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, prowadzącą do błędów w ustaleniach faktycznych oraz sprzeczność wniosków zawartych w treści uzasadnienia postanowienia z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, skutkującą błędną oceną odnośnie ustalenia daty początkowej budowy urządzeń na gruncie wnioskodawców, brak tytułu prawnego uczestnika do korzystania z nieruchomości, ciągłość posiadania po stronie uczestnika i jego poprzedników oraz przyjęcie, że nie zostały spełnione przesłanki warunkujące zasiedzenie służebności, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wprost wynikała data budowy urządzeń na nieruchomości w 1961r.;

- niewłaściwe zastosowanie art. 520 § 2 k.p.c. i niezastosowanie art. 520 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 k.p.c., co skutkowało obciążeniem uczestnika i wnioskodawców kosztami postępowania po połowie oraz wzajemnym zniesieniem kosztów zastępstwa procesowego.

W oparciu o te zarzuty uczestnik domagał się zmiany zaskarżonego postanowienia i oddalenia wniosku o ustanowienie służebności przesyłu oraz obciążenia wnioskodawców kosztami postępowania za I instancję, a ewentualnie uchylecia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji. Ponadto uczestnik wniósł o zasądzenie od wnioskodawców na swoją rzecz kosztów postępowania za II instancję według norm przepisanych.

Wnioskodawcy w odpowiedzi na apelację wnieśli o jej oddalenie oraz o zasądzenie na swoją rzecz od uczestnika kosztów postępowania za II instancję według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja uczestnika zasługiwała na uwzględnieniu, choć nie wszystkie podniesione w niej zarzuty były trafne.

Dodać należy, że uczestnik nie kwestionował w apelacji ustaleń i rozważań Sądu I instancji odnoszących się do przesłanek zastosowania art. 305¹ k.c. i art. 305² § 2 k.c., natomiast zmierzał wyłącznie do wykazania, że roszczenie wnioskodawców o ustanowienie służebności przesyłu za wynagrodzeniem było niezasadne, gdyż uczestnik dysponuje już tytułem prawnym do korzystania z przedmiotowych nieruchomości w postaci służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu (albo służebności przesyłu), którą on sam względnie jego poprzednik prawny nabył przez zasiedzenie (w tym drugim przypadku uczestnik wskazywał w odpowiedzi na wniosek, że służebność weszła do jego majątku jako prawo związane z gruntem, na którym znajduje się (...), a który to grunt stał się w dniu 5.12.1990r. przedmiotem użytkowania wieczystego przysługującego przedsiębiorstwu państwowemu będącemu poprzednikiem prawnym uczestnika).

Zgodnie z art. 292 k.c., służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia, przy czym przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio. W myśl z kolei art. 305⁴ k.c., do służebności przesyłu stosuje się odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych. Jak wyjaśnił to już Sąd I instancji, przesłankami nabycia służebności przez zasiedzenie są: korzystanie z trwałego i widocznego urządzenia (art. 292 k.c.), posiadanie służebności (art. 352 k.c.) oraz upływu czasu, którego długość zależy od dobrej lub złej wiary posiadacza objęcia służebności w posiadanie (art. 172 k.c.).

Zaznaczenia wymaga, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego w zasadzie jednolicie przyjmuje się obecnie, iż przed wejściem w życie przepisów art. 305⁽¹⁾ i nast. k.c., a więc przed dniem 3.08.2008r. możliwe było nabycie przez zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22.05.2013r. (III CZP 18/13, publ. OSN 2013/12/139), konstrukcja prawna służebności przesyłu (art. 305⁽¹⁾-305⁽⁴⁾ k.c.) została ukształtowana z jednoznaczną intencją potwierdzenia dotychczasowej praktyki orzeczniczej, która konsekwentnie przyjmowała możliwość ustanowienia na nieruchomości służebności gruntowej pozwalającej na korzystanie ze znajdujących się na niej urządzeń przesyłowych przez przedsiębiorcę wykorzystującego je w swojej działalności gospodarczej. Dla kwestii zasiedzenia takiej służebności kluczowe znaczenie miały natomiast uchwały z dnia 17.01.2003r. (III CZP 79/02, publ. OSN 2003/11/142) oraz z dnia 7.10.2008r. (III CZP 89/08, publ. Biul. SN 2008/10/s.8). Przyjęto w nich, że możliwe jest nabycie przez zasiedzenie służebności gruntowej o cechach odpowiadających służebności przesyłu, uregulowanej następnie w art. 305⁽¹⁾-305⁽⁴⁾ k.c. Szczególnie istotna była druga uchwała, w której posłużono się określeniem „służebność odpowiadająca treści służebności przesyłu” oraz dopuszczono nabycie jej przez zasiedzenie na rzecz przedsiębiorcy. Stanowisko to zostało podzielone w późniejszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. m.in. uchwała siedmiu sędziów z dnia 9.08.2011r., III CZP 10/11, publ. OSN 2011/12/129, wyrok z dnia 12.12.2008r., (...), niepubl. oraz postanowienia: z dnia 26.07.2012r., II CSK 752/11, Głosa 2013/1/s.58; z dnia 18.04.2012r., (...), niepubl. i z dnia 6.07.2011r., I CSK 157/11, publ. OSNC-ZD 2012/B/45). Wprawdzie zgodnie z art. 285 § 2 k.c. służebność gruntowa może mieć jedynie na celu zwiększenie użyteczności nieruchomości władnącej, natomiast w ramach przedstawionej wykładni art. 292 k.c. nie dochodzi do pomijania wymogu istnienia nieruchomości władnącej, na rzecz której wystąpił *ex lege* skutek zasiedzenia, lecz przyjmuje się jedynie możliwość odstąpienia od konieczności jej określenia w orzeczeniu i poprzestania na stwierdzeniu nabycia w drodze zasiedzenia służebności (odpowiadającej treści służebności przesyłu) na rzecz przedsiębiorstwa. Możliwość taką dopuszczono w rezultacie odwołania się do pojęcia przedsiębiorstwa w ujęciu przedmiotowym i przyjęcia domniemania, że składnikiem przedsiębiorstwa przesyłowego jest zawsze nieruchomość władnąca. Skoro zaś przedsiębiorstwo stanowi zorganizowany zespół składników, to zwiększenie jego użyteczności jako całości pośrednio obejmuje wszystkie jego składniki, nie wyłączając nieruchomości wchodzących w skład przedsiębiorstwa (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 17.01.2003r., III CZP 79/02, publ. OSN 2003/11/142, postanowienie Sądu Najwyższego z 8.09.2006r., II CSK 112/0, publ. M.Prawn. 2006/19/s.1016). Przy tego rodzaju koncepcji brak określenia nieruchomości władnącej jest tylko technicznym uproszczeniem służącym przyspieszeniu postępowania i nie świadczy o braku wystąpienia przesłanki merytorycznej w postaci nieruchomości władnącej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16.01.2013r., II CSK 289/12, LEX nr 1288634). Zwraca się też uwagę – w kontekście zasiedzenia służebności gruntowej związanej z korzystaniem z urządzeń przesyłowych – że wystarczające jest ogólne odwołanie do statusu przedsiębiorstwa przesyłowego jako podmiotu praw rzeczowych oraz wykazanie funkcjonalnego związku urządzenia na nieruchomości obciążonej z urządzeniami wchodzącymi w skład tej samej sieci, posadowionymi na innej nieruchomości, bez względu na jej umiejscowienie względem nieruchomości obciążonej. Jedyną znamioną cechą, podlegającą ocenie sądu, powinno być zatem istnienie sieci oraz relacja faktyczna i użytkowa o charakterze trwałym między nią a danym urządzeniem (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 6.02.2013r., V CSK 129/12, LEX nr 1294483 i z 18.09.2014r., V CSK 553/13, LEX nr 1616923).

Trzeba ponadto dodać, że ustawodawca wprowadzając art. 305¹-305⁴ k.c. nie przewidział regulacji intertemporalnej dla biegu terminu zasiedzenia służebności, a w szczególności nie ustalił, czy okres wykonywania przed 3.08.2008r. służebności gruntowej może zostać zaliczony na poczet okresu posiadania koniecznego do zasiedzenia, odpowiadającej jej pod względem treści, służebności przesyłu w rozumieniu art. 305-305⁴ k.c. Wobec braku regulacji intertemporalnej wola ustawodawcy musi zostać zrekonstruowana w toku wykładni. Zdaniem Sądu Najwyższego (por. cyt. wyżej uchwałę z 22.05.2013r., III CZP 18/13), rozwiązaniem najlepiej odpowiadającym relacji pomiędzy służebnością przesyłu a służebnością gruntową jest pełne uwzględnienie okresu, w którym na nieruchomości istniał stan odpowiadający wykonywaniu służebności przesyłu. Przemawia za tym konstrukcja służebności przesyłu oraz cel jej wprowadzenia, czyli potwierdzenie i uporządkowanie wcześniejszego orzecznictwa, nie zaś wprowadzanie nowego rodzaju prawa rzeczowego. Takie rozwiązanie nie stoi także w sprzeczności z gwarancyjnym charakterem norm prawa

intertemporalnego, gdyż zarówno z punktu widzenia właściciela nieruchomości, na której istnieje stan odpowiadający służebności przesyłu, jak i przedsiębiorcy korzystającego z tej sytuacji, wprowadzenie art. 305¹-305⁴ k.c. nie oznaczało żadnej istotnej zmiany. Pierwszy zmuszony jest do znoszenia działania osoby trzeciej na swojej nieruchomości w tym samym zakresie, drugi natomiast może korzystać z urządzeń przesyłowych w takim samym zakresie, w jakim byłoby to możliwe we wcześniejszym stanie prawnym, oraz nabyć stosowną służebność w drodze zasiedzenia. Z tego względu za uzasadnione Sąd Najwyższy uznał zsumowanie okresu posiadania służebności przesyłu od dnia 3.08.2008r. oraz okresu posiadania służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu przed tym dniem.

Sąd I instancji uznał, że w okolicznościach niniejszej sprawy bieg terminu zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu można liczyć dopiero od dnia 5.12.1990r., a więc od daty, gdy grunt Skarbu Państwa, na którym położony jest (...) w S., stał się przedmiotem użytkowania wieczystego (...)w P. (poprzednika prawnego uczestnika). Gdyby przyjąć prawidłowość tego założenia, kluczowe znaczenie dla oceny zarzutu zasiedzenia miało ustalenie, czy przystąpienie w tej dacie przez przedsiębiorstwo przesyłowe do korzystania z nieruchomości wnioskodawców nastąpiło w dobrej, czy w złej wierze. W myśl bowiem art. 172 § 1 i 2 k.c. termin zasiedzenia nieruchomości uzależniony jest od tego czy posiadanie nieruchomości zostało uzyskane w dobrej, czy też złej wierze. Na gruncie art. 292 k.c. odpowiednikiem „posiadania nieruchomości” jest posiadanie służebności przejawiające się korzystaniem z trwałego i widocznego urządzenia. W rezultacie o dobrej lub złej wierze posiadacza służebności rozstrzyga chwila, w której przystąpił on do korzystania z cudzej nieruchomości. W realiach niniejszej sprawy tylko przyjęcie dobrej wiary po stronie poprzednika prawnego uczestnika umożliwiło uwzględnienie zarzutu zasiedzenia, gdyż wówczas wystarczający byłby upływ 20-letniego okresu posiadania (art. 305⁽⁴⁾ k.c. w zw. z art. 292 k.c., art. 172 § 1 k.c. i art. 176 § 1 k.c.), który to okres upłynąłby z dniem 5.12.2010r., a więc przed złożeniem przez wnioskodawców wniosku o ustanowienie służebności przesyłu, gdyż wniosek ten, zgodnie z art. 305⁽⁴⁾ k.c. w zw. z art. 292 k.c., art. 175 k.c. i art. 123 § 1 pkt 1 k.c., przerwał bieg terminu zasiedzenia służebności (jako akcja mająca na celu odzyskanie władztwa właścicielskiego i uregulowanie w nowy sposób stosunków prawnorzeczowych na nieruchomości między właścicielem a posiadaczem, a więc prowadząca do zmiany charakteru posiadania, por. uchwałę Sądu Najwyższego z 21.01.2011r., III CZP 124/10, publ. OSN 2011/9/99).

Sąd Okręgowy uznał, podobnie jak Sąd I instancji, iż przystąpienie w dniu 5.12.1990r. do posiadania służebności przez poprzednika prawnego uczestnika (przedsiębiorstwo państwowe) nastąpiło w złej wierze, choć na takiej ocenie zaważyły inne względy niż przywołane w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia.

Sąd I instancji przyjmując złą wiarę wskazał przede wszystkim na niewydanie tzw. decyzji wyłączeniowej. Jak należy zakładać – z uwagi na przyjętą przez ten Sąd datę początkową biegu zasiedzenia – chodziło o decyzję przewidzianą w obowiązującym wówczas art. 70 ustawy z dnia 29.04.1985r. o gospodarce gruntami i wyłączeniu nieruchomości (t.j. Dz.U. z 1991r. Nr 30, poz. 127). Rzecz jednak w tym, że w orzecznictwie uznaje się, iż decyzje wydane na podstawie m.in. tego przepisu prowadziły do trwałego ograniczenia prawa własności nieruchomości ukształtowanego przebiegiem urządzeń przez obszar, w którym prawo to nie mogło być wykonywane. Wydanie decyzji oznaczało, że właściciel musiał bezterminowo godzić się na zainstalowanie urządzeń przedsiębiorcy przesyłowego na swojej nieruchomości, trwanie tych urządzeń na jego gruncie i podejmowanie przez przedsiębiorcę czynności technicznych koniecznych do utrzymania ich w stanie zdatnym do zaspokajania potrzeb społecznych. Z decyzji pośrednio wynikało, w związku z ograniczeniem prawa właściciela, uprawnienie przedsiębiorcy do posadowienia urządzeń przesyłowych na jego gruncie, a upoważnienie do wstępu na ten grunt w celu podjęcia niezbędnych czynności mających na celu utrzymanie urządzeń w należyтым stanie miało źródło w ustawie. Z uwagi z jednej strony na źródło powstania praw i obowiązków, z drugiej zaś – na ich charakter, zbliżony do będących konsekwencją obciążenia nieruchomości służebnością gruntową, skutki wywołane decyzją administracyjną traktuje się jako swego rodzaju służebność, nazywaną służebnością publiczną lub przesyłową. Trwałość skutków decyzji, obejmujących ograniczenie prawa własności nieruchomości w określony w decyzjach sposób, dotyczy zarówno osoby, która była właścicielem w chwili wydania decyzji, jak i każdego kolejnego właściciela. Na uprawnienie objęte tymi decyzjami może powoływać się zaś przedsiębiorca, który w związku z tymi decyzjami zainstalował urządzenia, jak też każdy kolejny, który uzyskał tytuł prawny do tych urządzeń i jest odpowiedzialny za ich eksploatację oraz utrzymanie. W związku z niewygaszeniem

przez ustawodawcę skuteczności decyzji po wejściu w życie przepisów o służebności przesyłu, przedsiębiorca ma w dalszym ciągu tytuł prawny do korzystania z cudzej nieruchomości na cele, które określono w decyzji. Konsekwencją uregulowania decyzją administracyjną korzystania przez przedsiębiorcę z nieruchomości stanowiącej własność innej osoby, jest poddanie prawu i postępowaniu administracyjnemu wszelkich kwestii wiążących się z relacjami między właścicielem i przedsiębiorcą, jeżeli ustawa inaczej nie stanowi. W rezultacie uznaje się, że jeżeli przedsiębiorca będący właścicielem urządzeń wymienionych w art. 49 § 1 k.c. wykonuje uprawnienia wynikające z tzw. decyzji wywłaszczeniowej wydanej na rzecz jego poprzednika prawnego, właściciel nieruchomości nie może żądać ustanowienia służebności przesyłu (gdyż przedsiębiorca posiada już tytuł prawny do korzystania z cudzej nieruchomości na cele, które określono w decyzji), a jednocześnie wykonywanie tych uprawnień nie prowadzi do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu (gdyż innych jest charakter władania cudzą nieruchomością w zakresie treści służebności, a inny – w związku z wydaniem w stosunku do właściciela nieruchomości decyzji wywłaszczeniowej; por. uchwałę Sądu Najwyższego z 6.06.2014r., III CZP 107/13, publ. OSN 2015/3/29 i dalsze, obszernie cytowane w niej orzecznictwo, a także uchwałę (7) Sądu Najwyższego z 8.04.2014r., III CZP 87/13, publ. OSN 2014/7-8/68).

Argumentacja Sądu I instancji była zatem nietrafna (co zasadnie wytknięto w apelacji), gdyż ewentualne wydanie na rzecz poprzednika prawnego uczestnika decyzji wywłaszczeniowej powodowałoby dalej idące konsekwencje, niż tylko możliwość przypisania mu dobrej wiary przy przystąpieniu do posiadania służebności na gruntach wnioskodawców.

W ramach zarzutu naruszenia art. 7 k.c. uczestnik podnosił, że nie zostało obalone działające na jego korzyść, a ustanowione w tym przepisie domniemanie dobrej wiary. Domniemanie to wiąże oczywiście sąd dopóki strona, przeciw której domniemanie to działa (czy też która wywodzi skutki prawne z przypisania innemu podmiotowi złej wiary) nie wykaże istnienia złej wiary (art. 234 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c.). Stosowanie art. 7 k.c. nie jest ponadto uzależnione od powołania się na niego przez strony lub uczestników konkretnego postępowania, gdyż jest to unormowanie prawa materialnego, które sąd winien mieć na względzie z urzędu. Skoro jednak na sądzie spoczywa obowiązek rozpoznania wszystkich prawnomaterialnych aspektów sprawy, to obejmuje to również ocenę, czy zebrany materiał nie prowadzi do wniosków odmiennych niż te, które nakazywałyby przyjąć domniemanie dobrej wiary. Co istotne, w okolicznościach niniejszej sprawy ocena, czy wynikające z art. 7 k.c. domniemanie dobrej wiary nie zostało wyłączone była tym bardziej usprawiedliwiona, że wnioskodawcy odnosząc się do zarzutu zasiedzenia wyraźnie wskazywali, że objęcie służebności w posiadanie nastąpiło w złej wierze, bez zgody właściciela nieruchomości.

Przypomnieć trzeba, że począwszy od uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z 6.12.1991r. (III CZP 108/91, publ. OSNC 1992/4/48 – której nadano moc zasady prawnej) właściwie jednolicie i powszechnie przyjmuje się tzw. „tradycyjną” koncepcję dobrej wiary. Uznaje się mianowicie, że dobra wiara polega na usprawiedliwionym w danych okolicznościach przekonaniu posiadacza, że nabył on prawo własności. W tym ujęciu dobrą wiarę wyłącza nie tylko świadomość braku uprawnienia, ale też brak takiej świadomości spowodowany niedbalstwem. Niewątpliwie o dobrej albo złej wierze decydują konkretne okoliczności sprawy i to na ich podstawie należy badać stan świadomości danego posiadacza, w tym również wypełnienie obowiązku dołożenie należytej staranności.

Uczestnik w apelacji wywodził – powołując się na poglądy orzecznictwa – że w odniesieniu do władania w granicach służebności dobra wiara nie jest wyłączona, gdy ingerowanie w cudzą własność w zakresie odpowiadającym służebności rozpoczęło się w takich okolicznościach, które usprawiedliwiły przekonanie posiadacza, że nie narusza on cudzego prawa (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 5.07.2012r., IV CSK 606/11, z 9.01.2014r., V CSK 87/13 i z 7.05.2014r., II CSK 472/13 czy wyrok Sądu Najwyższego z 15.02.2017r., II CSK 157/16). Sąd I instancji nie poczynił jednak ustaleń, z których można by wywieść, że zachodzą takie szczególne okoliczności, uzasadniające potraktowanie poprzednika prawnego uczestnika, czyli (...) w P. na równi z posiadaczem w dobrej wierze ani też na takie fakty nie wskazuje uczestnik w apelacji. Nie zostało w szczególności ustalone, w jakich okolicznościach przedsiębiorstwo to weszło w posiadanie służebności na tych konkretnie nieruchomościach (poza tym, że było to związane z nabyciem przez nie w dniu 5.12.1990r., z mocy ustawy, prawa użytkowania wieczystego gruntu, na którym znajduje się (...)), a co za tym idzie – jaki był stan jego świadomości odnośnie do nienaruszania prawa właściciela gruntów. Brak jest natomiast podstaw do przyjęcia, aby przedsiębiorstwo uzyskało zgodę ówczesnego właściciela na korzystanie

z wybudowanych na gruntach linii elektroenergetycznych. Powoływanie się na zachowanie wnioskodawców, którzy nabyli nieruchomości, gdy urządzenia stały już na gruncie i do czasu zainicjowania niniejszego postępowania nie kierowali w stosunku do uczestnika żadnych roszczeń związanych z istniejącą infrastrukturą przesyłową, jest o tyle chybione, że Sąd Rejonowy nie ustalił, od kiedy wnioskodawcy są właścicielami przedmiotowych nieruchomości ani też uczestnik nie powołuje się na żaden materiał dowodowy, w oparciu o który można to ustalić. W konsekwencji nie znajdują oparcia w okolicznościach sprawy ogólne uwagi uczestnika, że wnioskodawcy nabywając własność nieruchomości znali ich stan faktyczny (zdawali sobie sprawę z obecności urządzeń na nieruchomościach i ich przebiegu) oraz weszli w prawa i obowiązki poprzedniego właściciela nieruchomości, polegające m.in. na znoszeniu ograniczeń wynikających z decyzji poprzedniego właściciela. Pogląd ten mógłby być uznany za uzasadniony tylko wówczas, gdyby w chwili objęcia posiadania służebności poprzednik prawny uczestnika uzyskał na to zgodę ówczesnego właściciela nieruchomości (jak sam podkreśla uczestnik, jest to moment kluczowy dla oceny przesłanki dobrej wiary), od którego własność nabyli wnioskodawcy, względnie gdyby zachowanie ówczesnego właściciela można interpretować jako wyrażenie zgody (por. postanowieniu Sądu Najwyższego z 9.01.2014r., V CSK 87/13). Tego jednak w sprawie nie wykazano, a wnioskodawcy wyraźnie zaprzeczyli, aby zgody kiedykolwiek udzielono.

Podsumowując, gdyby – za Sądem I instancji – liczyć bieg terminu zasiedzenia służebności od dnia 5.12.1990r., to z uwagi na złą wiarę poprzednika prawnego uczestnika w chwili objęcia służebności w posiadanie, termin ten wynosił 30 lat i nie upłynął do dnia złożenia przez wnioskodawców niniejszego wniosku o ustanowieniu służebności przesyłu.

Sąd I instancji uznał, że uczestnik nie może na podstawie art. 176 § 1 k.c. (w zw. z art. 292 k.c.) doliczyć do okresu, w którym on sam, a wcześniej jego poprzednicy prawni począwszy od (...) w P. posiadali służebność na nieruchomościach wnioskodawców, okresu posiadania wykonywanego przez przedsiębiorstwo państwowe do dnia 1.02.1989r. Sąd I instancji nawiązał w ten sposób do art. 128 k.c. w jego brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 31.01.1989r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 3, poz. 11). Dopiero w wyniku tej nowelizacji zniesiona została zasada jedności mienia ogólnonarodowego, wedle której własność państwowa („socjalistyczna własność ogólnonarodowa”) była jedna i przysługiwała niepodzielnie państwu (§ 1), a państwowe osoby prawne w granicach swej zdolności prawnej wykonywały w imieniu własnym względem zarządzanych przez nie części mienia ogólnonarodowego uprawnienia płynące z własności państwowej (§ 2). Skoro przed dniem 1.02.1989r. własność państwowa mogła przysługiwać wyłącznie Skarbowi Państwa, beneficjentem działań podejmowanych przez przedsiębiorstwa państwowe, które prowadziły do nabycia praw w wyniku zasiedzenia, w tym zasiedzenia służebności gruntowej, był także Skarb Państwa. Korzystanie przez przedsiębiorstwo państwowe z nieruchomości w sposób odpowiadający treści służebności gruntowej, prowadzące do zasiedzenia tej służebności przed dniem 1.02.1989r., stanowiło więc podstawę do nabycia służebności przez Skarb Państwa (por także np. uchwałę Sądu Najwyższego z 22.10.2009r., III CZP 70/09, publ. OSN 2010/5/64).

Sąd I instancji wskazał, że przedsiębiorstwa państwowego nie można uznać w okresie do 1.02.1989r. za samoistnego posiadacza nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności gruntowej i dlatego nie jest dopuszczalne zaliczenie posiadania wykonywanego przez przedsiębiorstwo państwowe przed tą datą do okresu potrzebnego do nabycia służebności przez zasiedzenie przez następcę prawnego tego przedsiębiorstwa. Odnosząc się do tej argumentacji trzeba przede wszystkim wskazać, że w przypadku posiadania służebności gruntowej nie wchodzi w rachubę, jak przy nabyciu własności, posiadanie samoistne, lecz posiadanie w zakresie odpowiadającym treści służebności. Posiadanie służebności kwalifikuje się w doktrynie i orzecznictwie zazwyczaj jako posiadanie służebne, a więc posiadanie odrębne w stosunku do posiadania rzeczy, względnie posiadanie zależne, tyle że swoiste, gdyż uprawnienia wynikające ze służebności nie łączą się z władztwem nad rzeczą w dosłownym znaczeniu. Podmiot wykonujący służebność korzysta z cudzej rzeczy tylko w oznaczonym zakresie, nierzadko bardzo wąskim, w istocie nie władając nią. Posiadanie służebności gruntowej jest więc posiadaniem specyficznym, a posiadanie prowadzące do zasiedzenia służebności gruntowej polega na korzystaniu z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność (por. uzasadnienie uchwały (7) Sądu Najwyższego z 9.08.2011r., III CZP 10/11, publ. OSN 2011/12/129). Ponadto, jak już wyżej wyjaśniono, wprawdzie przedsiębiorstwo państwowe przed dniem 1.02.1989r. nie mogło być uznane za posiadacza służebności w tym sensie, że wykonywało ono jedynie tzw. zarząd

operatywny mieniem Skarbu Państwa (obejmującym również urządzenia przesyłowe) i beneficjentem jego działań prowadzących do zasiedzenia służebności gruntowej był także Skarb Państwa, natomiast po nowelizacji art. 128 k.c., a zwłaszcza po nabyciu przez przedsiębiorstwo państwowe własności urządzeń przesyłowych wybudowanych na cudzym gruncie, przedsiębiorstwo, które od tego czasu wykonywało posiadanie służebności dla siebie, może doliczyć do okresu swojego posiadania wcześniejszy okres posiadania Skarbu Państwa (tak również np.: postanowienie Sądu Najwyższego z 25.01.2006r., I CSK 11/15, publ. Biul.SN 2006/5/11 czy postanowienie Sądu Najwyższego z 20.09.2013r., II CSK 10/13, publ. OSP 2015/2/17). Możliwość taką wprost dopuszcza art. 176 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, obecny posiadacz może doliczyć do czasu, przez który sam posiada, czas posiadania swego poprzednika. Warunkiem doliczenia jest zatem jedynie wykazanie, że nastąpiło przeniesienie posiadania. Podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 176 k.c. poprzez jego błędną wykładnię okazał się więc zasadny.

Należy zaznaczyć, że w niniejszej sprawie uczestnik przedstawiał twierdzenia i dowody mające na celu wykazanie, że doszło do przeniesienia posiadania służebności w rozumieniu art. 352 k.c. w zw. z art. 348 k.c. i w konsekwencji liczył bieg terminu zasiedzenia od daty budowy linii elektroenergetycznych na przedmiotowych nieruchomościach. Przyjmując błędne założenie odnośnie do możliwości doliczenia okresu posiadania sprzed 1.02.1989r. Sąd I instancji nie rozważył argumentacji uczestnika w tym zakresie (z którą nie zgadzali się wnioskodawcy – k.118). Przede wszystkim natomiast brak jest możliwości rzeczowej weryfikacji stanowiska tego Sądu co do daty budowy urządzeń. Uzasadnienie zaskarżonego postanowienia w części zawierającej przedstawienie ustalonych faktów jest wewnętrznie sprzeczne, co uprawniało uczestnika do zgłoszenia w apelacji zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Najpierw bowiem Sąd ustalił – powołując się na dokumenty przedłożone przez uczestnika wraz z pismem procesowym z dnia 26.05.2014r. (k.156-159) – że przez nieruchomości wnioskodawców w miejscowości S. biegnie linia napowietrzna średniego napięcia (...), która została pobudowana w 1961r. jako odgałęzienie od linii (...) przebiegającej przez nieruchomości wnioskodawców w miejscowości P. (s. 9 uzasadnienia), a następnie że lokowanie linii (...) rozpoczęto koło połowy 1961r. i zakończono pod koniec 1961r., natomiast z dokumentów przedłożonych przez uczestnika nie ótmóżna ustalić, czy dotyczą one linii na działkach w S. i P. (s. 10 uzasadnienia). Powyższa sprzeczność powoduje, że zaskarżone orzeczenie wymyka się spod kontroli instancyjnej, gdyż nie jest jasna jego podstawa faktyczna. Dodać trzeba, że na okoliczność daty wybudowania urządzeń, która była sporna między uczestnikami, zgłoszono także inne wnioski dowodowe; wnioskodawcy już we wniosku o wszczęcie postępowania domagali się przeprowadzenia dowodu z ich przesłuchania (k.7), zaś uczestnik zgłaszając wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny elektroenergetyki w tezie dowodowej ujął pytanie dotyczące daty budowy urządzeń i okresu podłączenia ich do sieci (k.80v). Oba wnioski zostały uwzględnione przez Sąd I instancji, który prowadził postępowanie dowodowe w zakresie żądanym przez uczestników, a pomimo to nie odniósł się do tego materiału w uzasadnieniu zaskarżanego postanowienia (nie ocenił zeznań wnioskodawcy ani opinii biegłego w części odnoszącej się do daty budowy urządzeń), co sprawia, że nie sposób odeprzec zgłoszonego w apelacji zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Wszystko to powoduje, że zaskarżone postanowienie nie mogło się ostać. Zgodnie z założeniami postępowania apelacyjnego, realizującymi koncepcję apelacji niemal pełnej, sąd odwoławczy powinien w zasadzie rozpoznać merytorycznie sprawę i ją zakończyć, a w tym celu może przeprowadzić odpowiednie postępowanie dowodowe (art. 382 k.p.c.), a także ponownie ocenić dowody zgromadzone w I instancji i dokonać ustaleń faktycznych sprzecznych z ustaleniami stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, nawet na podstawie zeznań świadków lub stron przesłuchanych wyłącznie w trakcie postępowania pierwszoinstancyjnego. Z drugiej jednak strony trzeba mieć na uwadze, że poczynienie ustaleń faktycznych na podstawie materiału dowodowego po raz pierwszy ocenianego kompleksowo w postępowaniu apelacyjnym powoduje stan, w którym prawidłowość podstawy faktycznej rozstrzygnięcia wymyka się spod jakiegokolwiek kontroli, jako że nie może stanowić zarzutu skargi kasacyjnej ani przedmiotu badania Sądu Najwyższego (art. 398³ § 3 i art. 398 § 2 k.p.c.). Taki przebieg postępowania budzi poważne wątpliwości co do zachowania wymagań konstytucyjnych przewidzianych w art. 176 ust. 1 Konstytucji RP, które sprowadzają się do zagwarantowania stronie realnej możliwości skorzystania w danej sprawie co najmniej z dwu instancji sądowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20.10.2010r., III CSK 323/09, postanowienie Sądu Najwyższego z 21.05.2014r., II CZ 21/14). Jeżeli więc w rozpoznawanym przypadku dowody przeprowadzone przez

Sąd I instancji nie zostały ocenione według obowiązujących zasad, w szczególności Sąd ten nie odniósł się do całości zebranego materiału dowodowego dotyczącego daty budowy urządzeń (w tym do zeznań wnioskodawcy, a więc do dowodu osobowego, którego ocena powinna łączyć się z bezpośrednim zetknięciem się z zeznającą osobą), a ponadto poczynił ustalenia faktyczne wewnętrznie sprzeczne, za niedopuszczalne należy uznać przejęcie przez Sąd Okręgowy obowiązku przeprowadzenia oceny tych dowodów. Co więcej, przyjmując błędne założenie odnośnie do braku możliwości zaliczenia okresu posiadania sprzed 1.02.1989r. (wykonywanego na rzecz Skarbu Państwa), Sąd I instancji nie zbadał istoty zgłoszonego przez uczestnika zarzutu zasiedzenia. Nie odniósł się ponadto do argumentów podnoszonych przez wnioskodawców przeciwko stanowisku uczestnika, jak choćby przerwa czy zawieszenie biegu zasiedzenia.

Należy ponadto zauważyć, że uczestnik domagał się oddalenia wniosku o ustanowienie służebności przesyłu nie tylko z powołaniem na zarzut zasiedzenia służebności, ale również wskazywał, że żądanie wnioskodawców jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i stanowi nadużycie prawa. Sąd I instancji w ogóle nie zbadał argumentacji uczestnika w tym przedmiocie, zaś gdyby podzielił stanowisko uczestnika, wniosek zostałby oddalony na podstawie art. 5 k.c.

W tym stanie rzeczy i na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy uchylił zaskarżone postanowienie i sprawę przekazał Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając mu – stosownie do art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. – rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji na podstawie analizy całego dostępnego materiału dowodowego, w tym zeznań wnioskodawcy i opinii biegłego z dziedziny elektroenergetyki, poczyni jednoznaczne ustalenia dotyczące daty budowy przedmiotowych urządzeń elektroenergetycznych i w oparciu o te ustalenia zbada zasadność zarzutu zasiedzenia, odnosząc się również do wszystkich argumentów podnoszonych przeciwko temu zarzutowi przez wnioskodawców. Nadto odniesie się do zarzutu sprzeczności roszczenia wnioskodawców o ustanowienie służebności przesyłu z zasadami współżycia społecznego.

/-/ Jolanta Borkowicz-Grygier /-/ Joanna Andrzejak-Kruk /-/ Arleta Lewandowska